

## Pielgrzymki do św. Jakuba z obszaru państwa zakonu krzyżackiego w Prusach – zarys problematyki badawczej

### Wstęp

Nie mamy wątpliwości, że śladów ożywionego kultu św. Jakuba należy od średniowiecza poszukiwać w całej Europie w ruchu pielgrzymkowym. Pielgrzymki towarzyszyły chrześcijaństwu od początku. Były one niewątpliwie związane z kultem świętych, jednak i wykraczały poza jego ramy. Od XIII wieku pojawiają się przecież miejsca, które przyciągają pielgrzymów rozwiniętym kultem eucharystycznym. Pielgrzymowanie nie było i nie jest charakterystyczne tylko dla chrześcijaństwa, ale to właśnie w nim otrzymało szczególne znaczenie. Cały bowiem Kościół określony został mianem pielgrzymującego. Każdy ochrzczony przez całe swoje życie odbywa pielgrzymkę, której celem jest sam Bóg. Stąd nie brakowało w historii Kościoła takich osób, dla których pielgrzymowanie, rozumiane w formie dosłownym, stawało się formą życia. Możemy tu mówić o *peregrinatio ascetica*. Zdecydowanie bliższym, i najczęściej obecnym skojarzeniem było jednak rozumienie pielgrzymki jako podążania do miejsca szczególnie świętego, gdyż wybranego przez Boga. Mówimy w tym przypadku o *peregrinatio ad loca sacra*<sup>1</sup>.

W dziejach Kościoła ruch pielgrzymkowy podlegał ciągłej ewolucji i pomimo różnych tendencji pobożnościowych mamy w nim do czynienia

<sup>1</sup> Zob.: B. Nadolski, *Liturgika*, t. 3, *Sakramenty, sakramentalia, błogosławieństwa*, Poznań 1992, s. 257–263; A. Witkowska, „*Peregrinatio religiosa*” w *średniowiecznej Europie*, [w:] H. Manikowska, H. Zaremska (red.) *Peregrinationes. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, Warszawa 1995, s. 9–16.

nia ze zjawiskiem bardzo dynamicznym. Początkowo, kiedy chrześcijaństwo koncentrowało się prawie wyłącznie wokół liturgii, szczególnie Mszy św., praktyka pielgrzymowania należała do sporadycznych. Od IV wieku kiedy status chrześcijaństwa uległ zmianie, możemy śledzić dynamizm ruchu pielgrzymkowego, który ogniskował się wokół grobów świętych, szczególnie męczenników. Zjawisko to w całej rozciągłości widzimy w średniowieczu, kiedy to z każdym wiekiem pielgrzymowanie ulegało intensyfikacji<sup>2</sup>.

Pośród wielu różnych miejsc, które przyciągały w średniowieczu wiernych, wyjątkowe zajmuje Santiago de Compostela<sup>3</sup>. I nie chodzi tu tylko o to, że właśnie to miejsce ogniskowało największy kult jakubowy w całym chrześcijaństwie. Grób św. Jakuba jest przede wszystkim miejscem, które od średniowiecza kojarzy się z pielgrzymowaniem. Kiedy podejmujemy temat średniowiecznych pielgrzymek, to przed naszymi oczyma staje obok Jerozolimy i Rzymu, właśnie Santiago. Udać się w pielgrzymkę na krańce znanego w średniowieczu świata, to musiało przemawiać do wyobraźni człowieka tamtej epoki.

### Państwo krzyżackie i jego miejsca pielgrzymkowe

W niniejszym artykule chcemy przedstawić kilka wybranych aspektów pielgrzymowania do grobu św. Jakuba związanych z obszarem państwa zakonu krzyżackiego w Prusach. Mówimy tu więc o obszarze: Ziemi Chełmińskiej, Prus oraz Pomorza Gdańskiego. Na obszarze tym zakonni-

<sup>2</sup> Zob.: A. Witkowska, *Przemiany w ruchu pielgrzymkowym i praktyce odpustów w kościele zachodnim w XIV–XV w.*, „Znak”, 23, 1971, nr 205–206, s. 892–900; R. Oursel, *Pèlerins du Moyen Âge. Les hommes, les chemins, les sanctuaires*, Fayard 1978; *Le pèlerinage (Cahiers de Fanjeaux nr 15)*, Fanjeaux 1980, s. 257–268; M. Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. 3, *Od Mahometa do wieku Reform*, Warszawa 1995, s. 38–40; J. Chélini, *Dzieje religijności w Europie zachodniej w średniowieczu*, Warszawa 1996; J. Chélini, H. Branthomme, *Drogi Boże. Historia pielgrzymek chrześcijańskich*, Warszawa 1996; D. Webb, *Pilgrims and Pilgrimage in the Medieval West*, London 2001; N. Ohler, *Życie pielgrzymów w średniowieczu. Między modlitwą a przygodą*, Kraków 2000.

<sup>3</sup> Zob.: R. Bartnicki, K. Kuźniak, *Jakub Starszy Apostoł*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 7, Lublin 1997, kol. 708–709; M.-L. Favreau-Lilie, *Von Nord- und Ostsee ans „Ende der Welt“: Jakobspilger aus dem Hanseraum*, „Hansische Geschichtsblätter”, 117, 1999, s. 93–130; A. Jackowski, F. Mróz, I. Hodorowicz (red.), *Drogi św. Jakuba w Polsce. Stan badań i organizacja*, Kraków 2008, ss. 130; H. Manikowska, *Jerozolima – Rzym – Compostela. Wielkie pielgrzymowanie u schyłku średniowiecza*, Wrocław 2008, s. 365 i n.; J. A. Fernandez, *Dlaczego tak wielu zmierzało do Santiago de Compostela? Pielgrzymowanie i troska o podróży w średniowieczu*, [w:] P. Roszak (red.), *Dysputy nawarryjskie w Toruniu*, Toruń–Pampeluna 2010, s. 115–124.

cy stworzyli interesujący twór państwowy, który zasadniczo funkcjonował od lat 30. XIII wieku do 1466 roku<sup>4</sup>.

Pod względem podziału kościelnego omawiane terytorium wchodziło w skład następujących diecezji: chełmińskiej, pomezkańskiej, sambijskiej, warmińskiej oraz Archidiakonatu Pomorskiego diecezji włocławskiej. Przypomnijmy, że obszar ten różnił się chronologią wprowadzanej chrześcijaństwa. Chodzi tu przede wszystkim o różnicę pomiędzy obszarami Pomorza Gdańskiego i Ziemi Chełmińskiej, a Prusami. Trwała chrystianizacja tego ostatniego była przecież możliwa dopiero od końca XIII wieku<sup>5</sup>.

Na omawianym obszarze państwa zakonnego spotykamy niewiele miejsc pielgrzymkowych<sup>6</sup>. Obszar ten zdominowało właściwie jedno miejsce – Starogród – z kultem św. Barbary<sup>7</sup>. To jemu można przypisać rangę głównego ośrodka pielgrzymkowego w państwie zakonnym, o znaczeniu wykraczającym poza granice państwa. Wszystkie inne ośrodki, z pominięciem Malborka (stolicy państwa zakonnego), który posiadał specyficzny charakter, można zaliczyć do miejsc kultu o zasięgu regionalnym. Mamy tu na myśli przede wszystkim: Kwidzyn, Łąki Bratiańskie, Tękity oraz kilka małych ośrodków kultu maryjnego, o których wspomnimy w dalszej części pracy<sup>8</sup>. Generalnie ośrodki te znajdowały się w miejscowościach osadniczo niewielkich i, co ciekawe, takimi pozostały one do końca średniowiecza. Oznacza to, że miejsca te nie przyciągały znacznej liczby wiernych, nie zatrzymywały ich na dłużej, a w konsekwencji nie rozwijały się dzięki nim. Podkreślmy także, że przez dwa wieki istnienia państwa zakonnego nie wykształcił się inny, podobny do Starogrodu, ośrodek pielgrzymkowy.

Teoretycznie mogło powstać miejsce przyciągające kultem św. Wojciecha, który poniósł męczeńską śmierć w granicach późniejszego pań-

<sup>4</sup> Zob.: M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje zakonu krzyżackiego w Prusach. Gospodarka, społeczeństwo, państwo, ideologia*, Gdańsk 1986; Z. H. Nowak (red.), *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Podziały administracyjne i kościelne w XIII–XVI wieku*, Toruń 2000; M. Biskup, R. Czaja (red.), *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, Warszawa 2008.

<sup>5</sup> O organizacji diecezjalnej na omawianym terenie zob.: A. Radziwiński, *Kościół w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach 1243–1525. Organizacja, uposażenie, ustawodawstwo, duchowieństwo – wierni*, Malbork 2006, s. 9–78.

<sup>6</sup> O miejscach pielgrzymkowych w państwie zakonnym zob.: W. Rozynkowski, *Omnes Sancti et Sanctae Dei. Studium nad kultem świętych w diecezjach pruskich państwa zakonu krzyżackiego*, Malbork 2006, s. 189–206.

<sup>7</sup> W. Rozynkowski, *Św. Barbara i Barbarka – wokół początków kultu świętej męczennicy*, [w:] W. Rozynkowski, W. Miszewski (red.), *Święta Barbara i Barbarka*, Toruń 2005, s. 9–21.

<sup>8</sup> W. Rozynkowski, *Omnes Sancti*, s. 198–203.

stwa zakonnego. Jednak brak wyraźnego wskazania, gdzie zginął święty męczennik, a przede wszystkim brak relikwii (grobu), które w przypadku kultu świętych w średniowieczu były niemalże nieodzownym środkiem przyciągającym pielgrzymów, uniemożliwiły wykreowanie takiego ośrodka.

Spora grupa pielgrzymów docierała na pewno do Malborka. Miejsce to miało jednak inne znaczenie – swoisty symbol zwycięstwa chrześcijaństwa nad pogaństwem. Nie zapominajmy, że obszar pruski oraz sąsiadujący z nim od wschodu teren należały do ostatnich terenów pogańskich w Europie. Nie bez znaczenia był także fakt, że Malbork był stolicą państwa zakonnego – struktury wyjątkowej w średniowiecznej Europie.

Gdy analizujemy położenie miejsc pielgrzymkowych, widać jednoznacznie, że najmniej było ich na terenie diecezji sambijskiej. Wynikało to na pewno między innymi z faktu, że był to obszar najbardziej oddalony, graniczny, o małej gęstości osadniczej. Wydaje się, że położenie zdecydowało także, że najbardziej nawiedzane przez pielgrzymów miejsca znajdowały się wzdłuż Wisły, czyli na terenach diecezji chełmińskiej i pomezkańskiej. Do tych miejsc można było stosunkowo łatwo dotrzeć.

Skromność miejsc pielgrzymkowych na terenie państwa zakonnego wynikała także z faktu, że obszar ten nie wydał własnych świętych. Jak już wspomniano we wstępie, ani Jutta z Chełmży, ani Dorota z Mątówów, które określamy dzisiaj mianem błogosławionych, nie zostały w średniowieczu wyniesione do godności świętych. Święty Wojciech był niepodważalnym głównym patronem państwa polskiego. Oznaczało to, że w średniowieczu brakowało na omawianym obszarze grobów świętych, a to one bardzo często były zdecydowanym impulsem, który tworzył i dynamizował ruch pielgrzymkowy.

Trzeba zwrócić uwagę na jeszcze jeden ważny aspekt. Większość miejsc kultu, w tym najważniejsze w Starogrodzie i Malborku, związanych było z zakonem krzyżackim. Możemy więc odnieść wrażenie, że to właśnie jego środowisko dbało i jakby stymulowało ich rozwój. Widać to wyraźnie, kiedy odniesiemy się do kultu relikwii. Najwięcej znanych nam relikwii znajdowało się w kaplicach krzyżackich. Chociaż obraz ten, z racji braku źródeł, nie musi odzwierciedlać dokładnie średniowiecznego stanu relikwii, to jednak wskazuje na pewno na wyraźną tendencję – pierwszoplanową rolę zakonu krzyżackiego w promowaniu miejsc pielgrzymkowych<sup>9</sup>.

Jeżeli chodzi o chronologię powstawania miejsc pielgrzymkowych, to dostrzegamy wyraźnie, że pojawiły się one w pierwszym okresie chrystianizacyjnym oraz w końcu średniowiecza. W ten sposób można za-

<sup>9</sup> Tamże, s. 209–228.

uważyć, że wpisały się one zarówno w okres misyjny, jak i schyłek średniowiecza. Ośrodek kultu maryjnego w Łąkach Bratniańskich można odnieść do spotykanych w całej chrześcijańskiej Europie nowych tendencji w rozwoju kultu maryjnego.

W XIII wieku widać w pielgrzymowaniu zmianę akcentów. Przeszto przede wszystkim odwiedzać miejsca w Ziemi Świętej, ale powstało w tym czasie kilka znaczących ośrodków pielgrzymkowych w Europie Zachodniej. Daje się także zauważyć wyraźny rozwój pielgrzymek do ośrodków lokalnych i, co ciekawe, często związanych z kultem maryjnym. Tak więc pielgrzymowanie na pewno nie osłabło, ale zmieniło swój charakter<sup>10</sup>.

Odnośnie kultu maryjnego zauważono, że w XIV i XV wieku pojawia się nowy akcent związany z czcią wizerunków maryjnych<sup>11</sup>. Klasyycznym przykładem w Polsce był kult maryjny na Jasnej Górze<sup>12</sup>. Powstało wtedy także wiele małych ośrodków, o których genezie często trudno cokolwiek pewnego powiedzieć. Poznajemy je najczęściej w świetle późniejszych źródeł oraz rozbudowanej z biegiem pokoleń tradycji. Właśnie z taką rzeczywistością mamy do czynienia na omawianym terenie. Dotyczy to niewielkich ośrodków kultu maryjnego, np. w: Chełmnie<sup>13</sup>, Juditten<sup>14</sup>, Lipach pod Lubawą<sup>15</sup>, Pattole<sup>16</sup>, Rywałdzie<sup>17</sup>

<sup>10</sup> Zob.: A. Witkowska, *Przemiany w ruchu pielgrzymkowym*, s. 892–898.

<sup>11</sup> Tamże, s. 893.

<sup>12</sup> W. Schenk, *Pielgrzymki Polaków do sanktuariów maryjnych i świętych Pańskich (X–XVI w.)*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, 7, 1979, s. 264–267.

<sup>13</sup> J. Fankidejski, *Obrazy cudowne i miejsca w dzisiejszej diecezji chełmińskiej*, Pelplin 1880, s. 42–47; S. Kujot, *Miejsca cudowne Najświętszej Maryi Panny w Prusach Królewskich (Diecezja Chełmińska)*, [w:] *Księga pamiątkowa mariańska ku czci pięćdziesięciolecia ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny*, t. 2, cz. 1, Lwów 1905, s. 251. Zob.: F. Schultz, *Geschichte der Stadt und des Kreises Culm*, Danzig 1876, s. 43, p. 6; K. Zielińska-Melkowska, *Średniowieczne miejsca pielgrzymkowe w ziemiach chełmińskiej, lubawskiej i michałowskiej*, [w:] H. Manikowska, H. Zaremska (red.), *Peregrinationes. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, Warszawa 1995, s. 246.

<sup>14</sup> E. Tidick, *Beiträge zur Geschichte der Kirchen-Patrosinien im Deutschordenslande Preussen bis 1525*, „Zeitschrift für Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, 22, 1926, s. 360, 450.

<sup>15</sup> J. Fankidejski, *Obrazy cudowne*, s. 20–22; S. Kujot, *Miejsca cudowne*, s. 254–255; Tidick, *Beiträge zur Geschichte*, s. 450; A. Mańkowski, *Pielgrzymki Pomorzan*, s. 260; K. Zielińska-Melkowska, *Średniowieczne miejsca*, s. 244; S. Kwiatkowski, *Klimat religijny w diecezji pomorskiej u schyłku XIV i w pierwszych dziesięcioleciach XV wieku*, Toruń 1990, s. 95.

<sup>16</sup> E. Tidick, *Beiträge zur Geschichte*, s. 349–350, 360; E. J. Guttzeit, *Das Kloster Patollen (zur heiligen Dreifaltigkeit) innerhalb der Geschichte der Rittergutes Gross Waldeck Kreis Pr. Eylau*, [w:] *Studien zur Geschichte des Preussenlandes*, Marburg 1963, s. 195, n.

<sup>17</sup> J. Fankidejski, *Obrazy cudowne*, s. 92–93; M. Korolko, *Matka Boża Rywałdzka. Kult i teksty liturgiczno-modlitewne*, Warszawa 1986, s. 13–22; K. Zielińska-Melkowska, *Średniowieczne miejsca*, s. 244–245.



czy Świętej Lipce<sup>18</sup>. Pomimo bogatej tradycji, odwołującej się we wszystkich tych miejscach do średniowiecza, nie dysponujemy źródłami, które potwierdzałyby tak wczesną genezę tych miejsc kultu maryjnego.

Rozwój kultu maryjnego w średniowiecznej Europie widać także w perspektywie znacznej ilości znaków pielgrzymkowych z wizerunkami maryjnymi, które odnajdują archeolodzy. Pojedyncze egzemplarze tych zabytków spotykamy także na terenie państwa zakonnego<sup>19</sup>.

W sumie w źródłach spotykamy tylko pojedyncze informacje o pielgrzymach przebywających na terenie państwa zakonu krzyżackiego w Prusach. Oddaje to skromną rzeczywistość miejsc pielgrzymkowych na tym obszarze. Najliczniej odwiedzano na pewno Starogród, Malbork oraz na przełomie XIV i XV wieku Kwidzyn.

Mieszkańcy omawianego obszaru udawali się natomiast do sanktuariów rozsianych po całej Europie. Z dalszych miejsc należy wymienić przede wszystkim: Akwizgram (Achen), Einsiedeln, Kolonię, Maastricht, Wilsnack i oczywiście Rzym. Dla przykładu w testamencie Piotra Schorn z Elbląga, wystawionym 9 V 1450 r., znajdujemy pewne sumy pieniędzy przeznaczone na pielgrzymki do Wilsnack oraz Vadsteyn: *Eyne resze czum heiligen blute ken Welsenak, eyne ryse czu sente Brigitten czu Watsteyn*<sup>20</sup>. Nie brakowało zapewne pielgrzymów z terenu państwa zakonnego i w największych centrach pielgrzymkowych w Polsce, tzn. w Gnieźnie i Krakowie<sup>21</sup>.

<sup>18</sup> J. Poklewski, *Święta Lipka*, Warszawa–Poznań–Toruń 1986, s. 14–17; W. Nowak, *Promieniowanie sanktuarium Matki Bożej Świętolipskiej na Prusy*, [w:] *Przeszłość natchnieniem dla teraźniejszości*, Elk 1996, s. 144; J. Hochleitner, *Religijność potrydencka na Warmii (1551–1655)*, Olsztyn 2000, s. 175–176.

<sup>19</sup> E. Choińska-Bochdan, *Znaleziska i charakterze kultowym z Gniewa*, „Pomorania Antiqua”, 13, 1988, s. 199–231; A. Paner, H. Paner, *Gdańszczanie na pielgrzymkowych szlakach w XIV i XV wieku*, [w:] *Gdańsk średniowieczny w świetle najnowszych badań archeologicznych i historycznych*, Gdańsk 1998, s. 178–181.

<sup>20</sup> Archiwum Państwowe w Gdańsku, Kolekcja dokumentów elbląskich, 368/ III, 26.

<sup>21</sup> Zob.: A. Mańkowski, *Pielgrzymki Pomorzan w wiekach średnich*, „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej”, 79, 1936, s. 253–254; S. Kwiatkowski, *Klimat religijny w diecezji pomezajskiej u schyłku XIV i w pierwszych dziesięcioleciach XV wieku*, Toruń 1990, s. 98–99; A. Paner, H. Paner, *Gdańszczanie na pielgrzymkowych szlakach w XIV i XV wieku*, [w:] *Gdańsk średniowieczny w świetle najnowszych badań archeologicznych i historycznych*, Gdańsk 1998, s. 174–177; G. Nawrońska, *Dokąd pielgrzymowali elblążanie w średniowieczu? Znaki pielgrzymie świadectwem pobożnych wędrówek*, [w:] R. Czaja, G. Nawrońska, M. Rębkowski, J. Tandecki (red.), *Archeologia et historia urbana*, Elbląg 2004, s. 517–527; R. Simiński, *Od „solitudo” do „terra culta”. Przestrzeń jako przedmiot wyobrażeń w Inflantach i Prusach od XIII do początku XV wieku*, Toruń 2008, s. 73–75.

## Pielgrzymki do Santiago de Compostela

Pierwsze bezpośrednie wzmianki o polskich pielgrzymach do sanktuarium w Composteli pochodzą z XIV wieku. Ich liczba zwiększyła się w XV wieku, są oni także dla nas bardziej identyfikowalni. Z imienia znamy jednak tylko około 20 pątników<sup>22</sup>. Należy mieć nadzieję, że lista ta nie jest ostatecznie zamknięta. Ożywione w ostatnich latach badania nad kultem św. Jakuba, w tym nad ruchem pielgrzymkowym do Santiago, przyniosą zapewne dalsze szczegółowe ustalenia dotyczące pątników.

Przywołana wyżej chronologia wydaje się być odpowiednia także dla badanego obszaru państwa zakonnego. Od XIV wieku do grobu św. Jakuba udawali się także mieszkańcy państwa zakonu krzyżackiego w Prusach. Trzeba jednak zauważyć, że dotychczasowy stan badań nad tym zagadnieniem daleki jest od wyczerpującego. Wydaje się, że jest to po części związane z brakiem odpowiednich źródeł do badań nad ruchem pątniczym, i to nie tylko do Santiago, ale w ogóle do innych ośrodków pielgrzymkowych. Nie oznacza to jednak, że nie mamy się do czego odwołać.

Na szczegółowe zainteresowanie zasługują między innymi źródła testamentowe.

Dotyczy to chociażby testamentów mieszczan gdańskich czy elbląskich, które mogą świadczyć o prawdopodobnym podjęciu pielgrzymki<sup>23</sup>. Wyruszenie w pielgrzymkę, czyli często w daleką i niebezpieczną podróż, pociągało za sobą refleksje nad całym dotychczasowym życiem. Zwykła roztropność nakazywała uregulowanie podstawowych spraw doczesnych. Jednocześnie, kiedy wyruszano do grobu świętego Apostoła, na „koniec świata”, zapewne towarzyszyła temu refleksja nad dotychczasowym życiem. Testament stawał się w takim przypadku jakimś zewnętrznym znakiem nowej jakości. Oczywiście, zjawisko to nie było tylko charakterystyczne dla pielgrzymek jakubowych, ale interesujący nas święty jest dobrym przykładem opisywanej rzeczywistości.

<sup>22</sup> Zob.: A. M. Wyrwa, *Stan i potrzeby badań nad średniowiecznymi podróżami z ziem polskich do „grobu św. Jakuba Apostoła*, [w:] A. Jackowski, F. Mróz, I. Hodorowicz (red.) *Drogi św. Jakuba w Polsce. Stan badań i organizacja*, Kraków 2008, s. 32–33; A. Kucharski, *Hiszpania i Hiszpanie w relacjach Polaków. Wrażenia z podróży i pobytu od XVI do początków XIX w.*, Warszawa 2007, s. 110–114. W obydwu pozycjach zestawiono szczegółową literaturę poświęconą pielgrzymom udającym się w średniowieczu z Polski do grobu św. Jakuba.

<sup>23</sup> Zob.: B. Możejko, *Rozrachunek z życiem doczesnym. Gdańskie testamenty mieszczzańskie z XV i początku XVI wieku*, Gdańsk 2010, ss. 208; R. Kubicki, *Pielgrzymki w testamentach mieszczan elbląskich w XV i początkach XVI w.*, [w:] W. Długokęcki (red.), *Z dziejów średniowiecza. Pamięci Profesora Jana Powierskiego (1940–1999)*, Gdańsk 2010, s. 181–187.

Wydaje się, że dla omawianego terenu kluczową rolę w drodze do Santiago de Compostela odgrywał położony nad morzem Gdańsk. Było to miejsce, przez które przechodził szlak pielgrzymi i to zarówno wodny (morski), jak i lądowy<sup>24</sup>. Nie bez znaczenia było także i to, że Gdańsk utrzymywał w średniowieczu kontakty handlowe z Półwyspem Iberyjskim. Istniały one na pewno już w drugiej połowie XIV wieku, a rozwinęły się w XV wieku<sup>25</sup>. W związku z tym miasto to mogło spełniać jeszcze jedną bardzo ważną funkcję. To właśnie Gdańsk mógł być miejscem, poprzez które wielu dowiadywało się o grobie św. Jakuba. Tu przybywali pielgrzymi oraz inni posiadający wiedzę o wyjątkowym miejscu pielgrzymkowym w Hiszpanii. Tak więc Gdańsk mógł odgrywać w omawianym zagadnieniu zdecydowanie większą rolę, niż to może wynikać z pojedynczych znanych nam informacji o pielgrzymach.

Nie może nas także dziwić, że znane nam informacje o pielgrzymach z omawianego terenu dotyczą przede wszystkim Gdańska oraz okolic. Pierwsza informacja dotyczy nieznanego bliżej żeglarza, który w 1379 roku miał wrócić z Hiszpanii do Gdańska. Celem jego wyprawy miało być uczczenie świętego Apostoła<sup>26</sup>. Do Composteli miał się udać w końcu XIV wieku mieszczanin gdański Herman von Ruden, jego pielgrzymka miała mieć charakter pokutny<sup>27</sup>. W 1425 roku do grobu Świętego miał przybyć Jakub Lubbe z Lichnowów na Żuławach. Miał tam się udać w większej grupie i oddać cześć swojemu patronowi<sup>28</sup>. Pielgrzymem do Composteli miał być także w 1479 roku kronikarz gdański Krzysztof Beier<sup>29</sup>.

Kontynuator kroniki pruskiej Jana Posilgego pod 1418 rokiem odnotował, że z niektórych krajów pielgrzymowało do św. Jakuba w Composteli wiele osób: *Ouch was dys jar eyne grose vart zum senthe Jacob zcu Conpostelle von vil lutin, dy dar zcogin us manchin landin*<sup>30</sup>. Być może w grupie tych kra-

<sup>24</sup> A. Paner, H. Paner, *Gdańszczanie*, s. 174.

<sup>25</sup> M. Biskup, *Handel*, [w:] E. Cieślak (red.), *Historia Gdańska*, t. 1, Gdańsk 1978, s. 410; A. Kucharski, *Hiszpania i Hiszpanie*, s. 114.

<sup>26</sup> P. Simson, *Geschichte der Stadt Danzig*, Bd. 1, Danzig 1912, s. 1913, s. 69.

<sup>27</sup> Tamże, s. 73; M. Biskup, *Ludność*, [w:] E. Cieślak (red.), *Historia Gdańska*, t. 1, Gdańsk 1978, s. 395.

<sup>28</sup> T. Hirsch (wyd.), *Die Danzinger Chroniken*, [w:] T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke (red.), *Scriptores rerum Prusicarum*, 4, Leipzig 1870, s. 693. Tłumaczenie za: T. Bielicki, P. Roszak, *U progu Camino. Przewodnik po kujawsko-pomorskim odcinku szlaku św. Jakuba*, Toruń–Golub–Dobrzyń 2012, s. 15.

<sup>29</sup> T. Hirsch (wyd.), *Fortsetzung der Danzinger Chroniken*, [w:] T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke (red.), *Scriptores rerum Prusicarum*, 5, Leipzig 1874, s. 693; A. Mańkowski, *Pielgrzymki Pomorzan*, s. 254; M.-L. Favreau-Lilie, *Von Nord- und Ostsee*, s. 106, 112.

<sup>30</sup> *Johann von Posilge, Chronik des Landes Preussen*, [w:] T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke (red.), *Scriptores rerum Prusicarum*, 3, Leipzig 1866, s. 372.



jów nie zabrakło także mieszkańców państwa zakonnego, nie wspomina o tym jednak kronikarz. Sam jednak fakt odnotowania takiej informacji jest dla nas interesujący, gdyż wskazuje na to, że pielgrzymowanie do grobu św. Jakuba było godnym odnotowania wydarzeniem.

### Muszla

Potwierdzeniem podejmowanych pielgrzymek do Santiago de Compostela z terenu państwa zakonnego może być zachowana średniowieczna muszla pielgrzymia, którą odkryto w Elblągu w 1999 roku. Znalaziono ją w czasie badań archeologicznych w drewnianej latrynie odkrytej na podwórku parceli przy ul. Wigilijnej 33. Jej wielkość przedstawia się następująco: wysokość – 111 mm, maksymalna szerokość – 121 mm, otworki na skrzydełkach o średnicy 3 mm. Datowana jest ona na przełom XIV i XV wieku. Muszla jest obecnie przechowywana w Muzeum Historyczno-Archeologicznym w Elblągu<sup>31</sup>. Dodajmy, że jest to jedna z nielicznych średniowiecznych muszli odkrytych przez archeologów na obszarach dzisiejszej Polski.

Ponieważ znaleziska muszli mają charakter przypadkowy, dlatego trudno na podstawie tych posiadanych skromnych danych wysuwać nazbyt daleko idące wnioski. Nie możemy wykluczyć, że w przyszłości doczekamy się kolejnych miejsc, w których spotkamy podobne znaleziska. Myślimy tu chociażby do znacznych założeniach miejskich, które w średniowieczu spotykamy w Gdańsku, czy Toruniu.

Odnotujmy jeszcze na koniec, że w zbiorach Muzeum Archeologicznym w Gdańsku przechowywany jest także cynowo-ołowiany emblemat w formie muszli św. Jakuba pochodzący z XIV–XV wieku<sup>32</sup>. Nie można wykluczyć, że to także ślad pielgrzymki do grobu św. Jakuba.

### Figurki św. Jakuba

Być może śladem ruchu pielgrzymkowego do Composteli są zachowane do dnia dzisiejszego dwie niewielkie figurki św. Jakuba. Jedna z nich o wysokości 5 cm, wykonana z gagatu, pochodzi najprawdopodobniej

<sup>31</sup> G. Nawrońska, *Znaki pielgrzymie świadectwem pobożnych wędrówek elblązan w średniowieczu*, [w:] E. Śledź (red), *Okręt Kościoła z gdańskiego Dworu Artusa. Materiały z sesji zorganizowanej przez Muzeum Historyczne Miasta Gdańska*, Gdańsk 2008, s. 123, 126–127; A. M. Wyrwa, *Święty Jakub Apostoł. Malakologiczne i historyczne ślady peregrynacji z ziem polskich do Santiago de Compostela*, Legnica–Poznań 2009, s. 38–39.

<sup>32</sup> A.M. Wyrwa, *Stan i potrzeby badań*, s. 40.

z przełomu XV/XVI wieku i została znaleziona w Gdańsku. Przechowywana jest obecnie w Westpreußisches Landesmuseum w Münster. Druga to ołowiana figurka świętego z około XIV–XV wieku, przechowywana jest obecnie w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku<sup>33</sup>. Być może mamy tu do czynienia z jakimiś pamiątkami po odbytej pielgrzymce do grobu św. Jakuba, oczywiście to tylko daleko idące przypuszczenie. Ważnym podkreślenia jest jednak fakt, że znowu mamy tu do czynienia z wątkiem gdańskim.

Osobnym zagadnieniem pozostaje kwestia licznych przedstawień św. Jakuba Większego w sztuce, obecnych na omawianym terenie<sup>34</sup>. Generalnie trudno je wiązać bezpośrednio z ruchem pątniczym do grobu św. Jakuba. Nie można jednak wykluczyć, że genezy wybranej grupy przedstawień (rzeźb) Świętego można poszukiwać także w odniesieniu do popularności kultu Apostoła związanego także z ruchem pielgrzymkowym.

### Zakończenie

Przywołane przykłady na pewno nie wyczerpują podjętego zagadnienia ruchu pielgrzymkowego z obszaru państwa zakonnego do grobu św. Jakuba w Hiszpanii. Ukazują jednak jego kilka odsłon. Możemy założyć, że udział pątników z terytorium państwa zakonnego w pielgrzymkach do Santiago de Compostela był raczej symboliczny. Głównym czynnikiem wpływającym na taki stan było zapewne krańcowe (peryferyjne) położenie omawianego terytorium w stosunku do miejsca pielgrzymkowego. Odległość, która dzieliła mieszkańców państwa zakonnego od grobu św. Jakuba to przeszło 3 tys. km. A więc każda pielgrzymka do świętego Apostoła była wyprawą życia. Dostępne przesłanki źródłowe wskazują na to, że ważną rolę na szlaku pielgrzymim do Santiago oraz w upowszechnianiu idei pielgrzymek do tego miejsca, mógł odgrywać Gdańsk.

W dalszych badaniach należy na pewno przeprowadzić kompleksową kwerendę źródłową, która prawdopodobnie umożliwi wskazanie kolejnych miejsc odniesienia do kultu św. Jakuba związanych także z pielgrzymowaniem. Jak już wskazano ważnym źródłem są na pewno testamenty. Dodajmy jeszcze na koniec, że pielgrzymowaniu do Composteli

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> J. Domasłowski, *Wyobrażenia św. Jakuba w gotyckiej sztuce Pomorza Wschodniego*, [w:] A. Sroka (red.), *Szpital i kościół św. Jakuba. 600 lat fundacji gildii szyprów w Gdańsku*, Toruń 2009, s. 48–101.

sprzyjało na pewno położenie państwa zakonnego. Jego dostęp do morza wpływał na ożywione kontakty z Europą, w tym także te dotyczące życia religijnego.

### **Pilgrimages to Santiago de Compostela from the area of the Teutonic Knights State in Prussia – outline of research problems**

#### **Summary**

Evidence of veneration of St. James in mediaeval Europe should be searched for in pilgrimages. The grave of St. James in Santiago de Compostela was one of many sites attracting Christians from the whole continent. A focus of this article is to present several issues concerning pilgrimages to St. James from the area of the Teutonic Knights State in Prussia.

First known relations about pilgrims to Santiago date back to the late 14<sup>th</sup> century. It seems that on a way to destination a crucial role was played by the city of Gdańsk, which was a cross of both land- and sea-route used by pilgrimages. What is important, there were direct trade contacts between Gdańsk and Iberian Peninsula. It is no wonder that most information about pilgrims travelling to St. James from mediaeval Prussia refers to Gdańsk or its surrounding areas.

Pilgrimage to Santiago de Compostela can be confirmed by a mediaeval pilgrim's shell from the turn of the 14<sup>th</sup> and 15<sup>th</sup> centuries found in Elbląg or emblem in form of St. James' shell made of tin and lead, preserved in Gdańsk and dated for the same period. It is supposed that also two little sculptures of St. James from Gdańsk may belong to traces of pilgrimages.

### **Las peregrinaciones a Santiago de Compostela desde la zona del Estado de los Caballeros Teutónicos en Prusia – resumen de los problemas de investigación**

#### **Resumen**

Las peregrinaciones dan pruebas de la veneración a Santiago en la Europa medieval. La tumba del Apóstol Santiago en Santiago de Compostela fue uno de los muchos sitios de atracción de los cristianos de todo el continente. Un enfoque de este artículo es presentar varias cuestiones relativas a las peregrinaciones a Santiago desde la zona del Estado de los Caballeros Teutónicos en Prusia.

Los primeros relatos conocidos sobre los peregrinos a Santiago se remontan a finales del siglo 14. Parece que, sobre el Camino, la ciudad de Gdansk desempeñó un papel muy importante. Por esta ciudad pasaron dos rutas de peregrina-

ción: una terrestre y otra marítima. Importante es, que hubo contactos comerciales directos entre Gdansk y la Península Ibérica. No es extraño que la mayoría de la información acerca de peregrinos a Santiago de Prusia medieval se refiere a Gdansk y sus alrededores.

Las peregrinaciones a Santiago de Compostela lo pueden confirmar también: la concha de un peregrino medieval de finales de los siglos 14 o 15 que se encuentran en Elbląg, o el emblema en forma de concha de Santiago hecha de estaño y plomo, conservado en Gdańsk y fechado en el mismo período. Se supone que también dos pequeñas esculturas de Santiago de Gdańsk pueden pertenecer a las huellas de las peregrinaciones.

*dr hab. Waldemar Rozykowski, prof. UMK  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika  
Toruń*